

BLUESOUND SOUNDBAR+



Bluesound ma w ofercie tylko jedno takie urządzenie, ale zależy mu na tym, aby zawsze było nowoczesne. Najnowszy Soundbar z plusem może pochwalić się dekoderni Dolby Atmos; inaczej już chyba nie wypadalo...

Bluesound to strumieniowanie i współpraca pomiędzy urządzeniami na rzecz konfiguracji strefowej. Rzecz w tym, aby soundbar mógł sieciowo (niekoniecznie bezprzewodowo, to tylko jedna z możliwości) komunikować się z innymi urządzeniami, np. z głośnikami bezprzewodowymi, które jeszcze wczoraj np. nagłaśniały salon, a dzisiaj będą miały nową rolę – kanałów efektowych. W szybki i wygodny sposób możemy zmieniać wzajemne relacje poszczególnych komponentów i konfigurację całego systemu. *Soundbar+* może współpracować np. z głośniczkami *Pulse* i subwooferem *Pulse Sub+*, przy czym te dodatki są opcjonalne, ich pojawienie się zależy od naszego apetytu na przestrzeń i bas.

Soundbar+ nie ma typowej dzisiaj formy cieniutkiej listwy – Bluesound nie podąża za tym trendem, który odbija się czkawką na brzmieniu. Kształtem nawiązuje raczej do rozciągniętego głośnika bezprzewodowego. *Soundbar+* możemy zawiesić na ścianie albo ustawić na szafce (w zestawie są odpowiednie nóżki).

Przednia ścianka jest niemal w całości pokryta metalową maskownicą, nie ma tutaj żadnego wyświetlacza, orientację w podstawowych funkcjach zapewniają niewielkie diody. Może się to wydawać mocnym uproszczeniem, ale idea jest taka, byśmy natychmiast sięgali po smartfon (tablet) i aplikację mobilną, która prowadzi przez sprawy podstawowe i bardziej zaawansowane. W zestawie nie ma tradycyjnego pilota, choć *Soundbar+* potrafi nauczyć się komend docierających z dowolnego sterownika, np. od telewizora.

Inni producenci szaleją z liczbą kanałów i przetworników, a *Soundbar+* ma tylko dwie sekcje – lewą i prawą – ale w każdej zainstalowano układ trójdrożny z 25-mm miękką kopułką, 5-cm średniotonowym i 10-cm niskotonowym, któremu towarzyszy tej samej wielkości membrana bierna. Bluesound informuje, że *Soundbar+* ma osiem końcówek mocy, jednak nie ustaliłem, czemu służą dwie „nadmiarowe”; wydaje się, że wystarczy sześć. Dalej, powołując się na specyfikację, końcówki mają być cyfrowe, czego nie jesteśmy w stanie zweryfikować, może są to „tylko” popularne układy w klasie D, tak jak w wielu wzmacniaczach marki NAD.

Wobec takiej konfiguracji angażowanie dekoderni Dolby Atmos wydaje się na wyrost, dla pozorów, jednak chodzi o kompatybilność ze współczesnymi źródłami, a kapitalne umiejętności współczesnych układów dźwięku wirtualnego nawet ze skromnego układu głośnikowego potrafią wycisnąć zadziwiająco dużo.

Bluesound podchodzi do połączeń praktycznie. Nadrzędne jest złącze HDMI z kanałem zwrotnym eARC (przez wzgląd na Dolby Atmos), jest też cyfrowe wejście optyczne, a nawet analogowe (mini-jack). Firmowy (opcjonalny) subwoofer komunikuje się bezprzewodowo albo kablem (wyjście RCA). Oprócz Wi-Fi przewidziano przewodowy LAN, USB-A służy do podłączenia nośników pamięci z muzyką.

Soundbar to dzisiaj często jedyny sprzęt muzyczny w salonie; w takiej roli *Soundbar+* szeroko rozwija skrzydła, działa pod kontrolą platformy BluOS, która dostarcza Tidal Connect, Spotify Connect, Apple AirPlay 2, a nawet certyfikat Roon i dekodowanie sygnałów MQA. Odtwarzacz sieciowy obsługuje pliki FLAC 24 bit/192 kHz (pobierane z domowych serwerów). Jest też Bluetooth z kodowaniem aptX HD oraz możliwością wysyłania sygnału do bezprzewodowych słuchawek. To wyjątkowe umiejętności, które trudno znaleźć w innych soundbarach, właściwie bardziej dla Hi-Fi niż kina domowego.

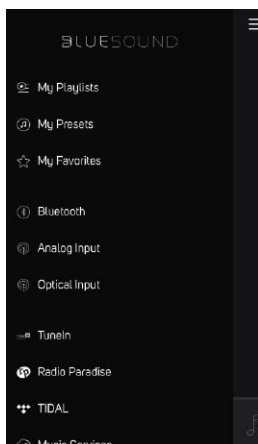


Bluesound przeniósł tutaj klasyczne wzorce stereofoniczne, chociaż takie sposoby nie wystarczą do zapewnienia dookólnych efektów przestrzennych.

ODSŁUCH

Soundbar+, który do mnie dotarł, był egzemplarzem testowym, i aż roilo się w nim od radosnej twórczości poprzednich użytkowników. Na samym dole panelu ustawień audio jest jednak przycisk, który przywraca konfigurację fabryczną; regulatory barwy Bluesound zostawia w pozycjach neutralnych, natomiast z marszu wzmacnia niskie częstotliwości (funkcja Deep Bass) oraz aktywuje system upmix uprzestrzeniający każdy materiał. Żadne dodatkowe korekcje (Music, Movie) nie są aktywne. I bardzo dobrze, przynajmniej w kategorii muzycznej taka konfiguracja sprawdza się najlepiej. Fabryczne podbicie najniższych częstotliwości jest w tym przypadku umiarkowane i daje dźwięk ostatecznie dobrze zrównoważony. *Soundbar+* jest pod tym względem wyjątkowy, inny niż większość soundbarów. Gra neutralnie, bez eksponowania skrajów pasma, bez efekciarstwa, więc w takim kontraście do soundbarowych zwyczajów można odnieść wrażenie, że charakterystyka jest nawet skoncentrowana na średnicy. Dźwięk jest bliski, spójny, czytelny, ale niewyostrzony, szczegóły są na swoim miejscu, a więc na drugim planie. Bas w tej konfiguracji jest rytmiczny, oszczędny, dopełniający.

Materiał wielokanałowy zmusza *Soundbar+* do pewnej zmiany profilu, dźwięk staje się bardziej żywy i jaśniejszy, jednak wciąż nie jest porażający i atakujący. W zakresie niskotonowym daje się odczuć wstrzemięźliwość, której przełamanie regulacją nie zapewni lepszego rozciągnięcia i potęgi basu, więc do kina akcji przydałby się już subwoofer. Ocena pracy systemów uprzestrzeniających wymaga zajęcia optymalnego miejsca, ale nawet tam efekty też są oszczędne. Z pomocą mogą przyjść głośniki *Pulse*. Sam *Soundbar+* jest za to świetnym kompakiem do odtwarzania muzyki.



W zestawie nie ma standardowego pilota, soundbar potrafi nauczyć się komend z dowolnego sterownika, ale lepiej przekonać się do aplikacji mobilnej.

Muzyka i film, wygodnie i przyjemnie

Uruchomienie modelu *Soundbar+* to zadanie na kilka chwil, pod warunkiem, że biegle władamy smartfonem albo tabletem i aplikacjami mobilnymi; bez nich ujarzmienie sprzętu Bluesound może być dość trudne, a dotarcie do bardziej zaawansowanych funkcji – niemożliwe.

Soundbar+ nie ma systemu automatycznej kalibracji, ale samodzielnie ustawimy podstawowe parametry, są też narzędzia do regulacji barwy (szczególnie ważny będzie poziom niskich tonów); bas można też dodatkowo uwypuklić (funkcja Deep Bass).

Są tryby muzyczny, filmowy i nocny, dodatkowo systemy uprzestrzeniające, pozwalające otoczyć się dźwiękiem niezależnie od źródła i sygnału.

Dodatkowe narzędzie przygotowano pod kątem systemu Dolby Atmos, który jest nowością wersji „plus”. *Soundbar+* nie ma głośników sufitowych, ale górną przestrzeń kreuje za pomocą systemu o nazwie Virtualizer (symulującego najbardziej złożoną konfigurację akustyczną – z kanałami górnymi). Virtualizer powinien być aktywowany, gdy korzystamy ze źródeł Dolby Atmos, inaczej nie będą one kompleksowo dekodowane.

W każdym z wariantów *Soundbar+* stara się nam jakoś umilić życie, ale jeśli dobrze poszukamy, to znajdziemy (w zakamarkach menu aplikacji mobilnej) możliwość wyłączenia wszelkich ulepszczeń, aktywując coś w rodzaju ustawienia Direct.

BLUESOUND SOUNDBAR+

CENA

4600 zł

www.audioklan.pl

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

WYKONANIE

Skromna, ale rasowa i konsekwentna konfiguracja akustyczna. Spora bryła zapewnia względną samowystarczalność w zakresie niskich częstotliwości (w zestawie nie ma subwoofera).

FUNKCJONALNOŚĆ

Mistrz strumieniowania (muzyki), Spotify Connect, Tidal Connect, Roon, a nawet MQA! Część doskonałego systemu BluOS, możliwość uzupełnienia o subwoofer i głośniki surroundowe (bezprowodowe). Dolby Atmos, ale skromne tryby przestrzenne. Sterowanie głównie za pomocą aplikacji (brak pilota).

BRZMIENIE

Równe, uporządkowane, naturalne. Klimat niezłego stereo, ładnie i porządnie, dla muzyki w sam raz, dla filmu przydałoby się więcej siły i swobody, ale to można załatwić kolejnymi elementami firmowego systemu.

Konfiguracja	2.0
Subwoofer w zestawie	nie
Wejścia/wyjścia HDMI	-/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	tak
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby Digital
Automatyczna kalibracja	nie
Pilot	nie
Aplikacja mobilna	tak
Strumieniowani	BluOS, Apple AirPlay 2, Spotify Connect, Tidal Connect, BT
Komunikacja	Wi-Fi, BT



Na przedniej ścianie nie ma wyświetlacza, podstawową sygnalizację zapewniają diody, pod którymi znajdują się sensory dotykowe podstawowych funkcji.



Podstawowym połączeniem z telewizorem jest standard HDMI i kanał zwrotny eARC, ale jest też wejście cyfrowe optyczne oraz analogowe.



Soundbar+ ma typowy dla urządzeń Bluesound zestaw gniazd, sieć LAN i USB (do nośników pamięci).